

Warszawa, 26 listopada 2018 r.

Stanowisko Związku Przedsiębiorców i Pracodawców ws. podatku od usług cyfrowych

W dniu 21 marca Komisja Europejska przedstawiła propozycję dotyczącą opodatkowania gospodarki cyfrowej. Komisja przedstawiła zarówno środek krótkoterminowy – podatek od usług cyfrowych (DST) – jak i propozycję bardziej kompleksową, długoterminową. W niniejszym liście, nie będziemy odnosić się do propozycji długoterminowego rozwiązania opodatkowania międzynarodowej działalności w internecie.

Chcielibyśmy skupić się na propozycji krótkoterminowej. W świetle braku międzynarodowego konsensusu wobec opodatkowania działalności cyfrowej, Komisja Europejska przedstawiła propozycję przewidującą nałożenie tymczasowego podatku celowego – DST – w wysokości 3% od przychodów osiąganych przez przedsiębiorstwa z:

- sprzedaży powierzchni reklamowej online,
- danych generowanych przez użytkowników,
- usług pośrednictwa cyfrowego, które umożliwiają użytkownikom interakcję z innymi użytkownikami.

Podatek, należny w państwach członkowskich, w których zlokalizowani są użytkownicy, miałby zastosowanie do przedsiębiorstw, których roczne przychody generowane na rynku międzynarodowym przekraczają 750 mln EUR oraz 50 milionów EUR na rynku UE. Mimo iż zdecydowana większość członków ZPP to firmy z sektora MŚP, które nie osiągają zakładanych przez KE przychodów, to uważamy, że nowy podatek będzie wpływał na te przedsiębiorstwa. Obawiamy się, że podatek zostanie przez platformy cyfrowe przeniesiony na europejskich obywateli i przedsiębiorców, co spowoduje wzrost ich kosztów funkcjonowania, obniży ich konkurencyjność i zdolność do innowacji.

Sektor MŚP jest odpowiedzialny za większość wzrostu gospodarczego Polski. Przedsiębiorców zatrudniających do 250 pracowników jest ponad 2 mln. Wytwarzają oni ponad 60% PKB oraz są odpowiedzialni za ponad 70% miejsc pracy – niemal 3/4 Polaków pracuje w takich firmach. Dla tych przedsiębiorstw internet jest nie tylko sposobem na pozyskanie klientów, ale również odpowiada za ich konkurencyjność. Podstawowe korzyści osiągnane przez MŚP w internecie obejmują m.in.:

- redukcję kosztów zlokalizowania i zakupu materiałów, części i innych potrzebnych zasobów,
- poprawę efektywności produkcji oraz dostarczania dóbr i usług, poprzez utrzymywanie niższych stanów w magazynach czy lepszą współpracę pomiędzy projektantami nowych produktów pracującymi w różnych (zazwyczaj oddalonych od siebie) lokalizacjach,
- niższe koszty i zwiększona efektywność obsługi klientów,
- wzrost konkurencji na wielu rynkach, co wymusza konieczność implementacji coraz nowocześniejszych rozwiązań pozwalających na dalsze obniżanie kosztów i wzrost efektywności prowadzonych działań,
- szybszy i efektywniejszy przepływ informacji wewnątrz organizacji jak i sprawniejsza komunikacja z zewnętrznymi partnerami,
- zwiększoną elastyczność pracy, nowe metody organizacji pracy wpływające na zwiększenie efektywności pracowników,
- nowe rozwiązania techniczne i informatyczne usprawniające pracę w organizacji i zmniejszające inwestycje w infrastrukturę (np. zdalne zespoły, praca w chmurze obliczeniowej itp.)

Dzięki powyższym korzyściom MŚP mogą konkurować z największymi firmami, oferować lepsze i bardziej innowacyjne usługi i produkty.

ZPP uznaje, że mimo, iż nowa regulacja nie jest bezpośrednio wymierzona w MŚP, to wpłynie na ich działalność. Uważamy, że decydenci powinni wziąć pod uwagę ryzyko, że dodatkowe koszty wynikające z działalności platform cyfrowych zostaną przeniesione na europejskich obywateli i przedsiębiorców. Taki spodziewany wzrost kosztów z działalności prowadzonej w internecie, która

stanowi coraz większą część ich funkcjonowania, zwiększy ich koszty funkcjonowania. Potwierdza to sprawozdanie okresowe OECD na temat wyzwań gospodarki cyfrowej gdzie zauważono, że „rozwiązanie tymczasowe zwiększy koszt kapitału, zmniejszając przy tym czynniki wpływające pozytywnie na chęć realizowania inwestycji, co w konsekwencji będzie miało negatywny wpływ na wzrost gospodarczy”. Dodaje również, że „środek mający zastosowanie wyłącznie w przypadku sektora cyfrowego grozi spowolnieniem inwestycji w innowacje tych przedsiębiorstw, które podlegają opodatkowaniu przedmiotowym podatkiem lub na które podatek ten ma wpływ pośredni”

Ma to szczególne znaczenie wobec braku porozumienia międzynarodowego dotyczącego podatków. Jednostronne nałożenie podatku cyfrowego na przedsiębiorstwa europejskie, wobec braku takiego podatku w innych częściach świata, negatywnie wpłynie na możliwość konkurencyjności polskich i europejskich firm z przedsiębiorcami spoza UE (np. amerykańskimi, chińskimi czy indyjskimi). W rezultacie, jeśli przyszłe przychody będą podlegały opodatkowaniu, potencjalni inwestorzy, np. w startupowej firmie technologicznej, będą skłonni obniżyć proponowaną wycenę, a szanse na znalezienie inwestora w spółce spadną. Zwracamy uwagę, że wzrost kosztów funkcjonowania dotyczy nie tylko firm technologicznych, ale każdego przedsiębiorcy, który prowadzi działalność w internecie. Nowy podatek zwiększy bowiem koszty marketingu, reklamy, czy dotarcia do nowego klienta.

Zapewnienia unijnych decydentów o podejmowanych krokach w celu uniemożliwienia przeniesienia obciążeń na MŚP nie są naszym zdaniem wiarygodne. Przypominamy, że wejście w życie Rozporządzenia o Ochronie Danych Osobowych, miało przede wszystkim uderzyć w wielkie internetowe koncerny, a ostatnie analizy pokazały jednak, że największe koszty dostosowania ponoszą małe i średnie przedsiębiorstwa. Dużi, zatrudniający setki dobrze opłacanych prawników zawsze sobie poradzą. Dodatkowo, jak trudne jest osłabienie ryzyka przenoszenia kosztów na klientów/MŚP pokazał przypadek podatku bankowego, który również miał objąć banki, a został przeniesiony na ich klientów.

Co więcej, sektor gospodarki internetowej jest jedynym z najbardziej innowacyjnych i szybko rosnących części polskiej gospodarki. ZPP obawia się, że wzrost kosztów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, negatywnie odbije się na innowacyjności tych firm oraz w rezultacie obniży wzrost gospodarczy Polski.

Dodatkowo, szacuje się, że przy ustaleniu stawki podatku na poziomie 3 proc., nowy podatek mógłby przynieść państwom członkowskim wpływy w wysokości 5 mld euro rocznie. KE nie przedstawiła jednak jaka część z tych środków przypadnie Polsce. ZPP wyraża obawy, że spodziewany efekt fiskalny nie zrównoważy negatywnych efektów dla polskiej gospodarki.

Wobec powyższego wzywamy polskie władze, w szczególności Ministerstwo Finansów, które reprezentuje Polskę w tych negocjacjach, aby przedstawiły analizy, jak nowe obciążenie wpłynie na sektor MŚP i jego konkurencyjność. Wierzymy, że wszelkie propozycje wprowadzenia nowych podatków dotyczących przedsiębiorstw muszą być poparte wiarygodnymi, ogólnodostępnymi dowodami, nie tylko dotyczącymi efektów fiskalnych i wpływów budżetowych ale również analizujących szerszy gospodarczy kontekst, takich jak konkurencyjność, innowacyjność gospodarki i wzrost gospodarczy.

ZPP uważa, że dopiero po przeprowadzeniu wyżej wymienionych analiz, Polska będzie mogła w pełni świadomie podjąć decyzję co do dalszych kroków dotyczących tzw. podatku cyfrowego.